

MOLEBIEN WSPÓLNY

Kapłan: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen. Królu Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napełniasz, Skarbnico Dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkać w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmały i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

Lektor: Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, oczyść grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas, i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojciec nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj, i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale nas zbaw ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Lektor: Amen. Panie, zmiłuj się (dwanaście razy). **Chwała, i teraz.**

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 142 – patrz s. .

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Według tonu troparionu: Bóg i Pan, i objawił się nam. Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie.

Stichos 1: Wyznawajcie Pana, albowiem jest dobry, bo na wieki miłosierdzie Jego.

Stichos 2: Oblegający otoczyli mnie i w imię Pańskie sprzeciwiłem się im.

Stichos 3: Nie umrę, lecz będę żył i opowiadał dzieła Pańskie.

Stichos 4: Kamień, który odrzucili budowniczo, ten stał się kamieniem węgielnym, jest on od Pana i jest przedziwny w oczach naszych.

Także troparion, komu śpiewa się molebien. **Chwała, i teraz. Teotokion.**

Jeśli jest to molebien do Bogurodzicy, to ten troparion, ton 4:

Do Bogurodzicy gorliwie teraz przybiegamy, grzeszni i pokorni, i przypadamy w pokucie, wołając z głębi duszy: Władczyni, pomóż, okaż

miłosierdzie, pospiesz, giniemy z powodu mnóstwa grzechów, nie odwracaj się od Twoich sług, albowiem tylko Ciebie mamy jako jedyną Nadzieję.

Chwała, i teraz. Nigdy nie zamilkniemy, Bogurodzico, w sławieniu Twojej mocy, niegodni, gdybyś bowiem nie Ty orędownała modląc się, któż by się wybawił z tyłu nieszczęść, któż by nas zachował do teraz wolnymi? Nie odejdziemy, Władczyni, od Ciebie, albowiem zawsze wybawiasz Twoje sługi z ciężkich nieszczęść.

Jeśli jest to molebienie do Zbawiciela, to ten troparion, ton 2:

Przeczystej Twojej ikonie, o Dobry, oddajemy pokłon, prosząc Cię, Chryste o darowanie przewinień naszych. Ty bowiem dobrowolnie zechciałeś wstąpić ciałem na krzyż, aby tych, których stworzyłeś, wybawić z niewoli wroga. Przeto dziękczynnie wołamy do Ciebie: Radością wszystko napełniłeś, Zbawicielu nasz, który przyszedłeś zbawić świat.

Chwała, i teraz. Ty, która jesteś źródłem miłosierdzia, Bogurodzico, uczyn nas godnymi zmiłowania. Wejrzyj na lud, który zgrzeszył, okaż jak zawsze moc Twoją. W Tobie bowiem nadzieję pokładając, wołamy do Ciebie: „Raduj się!”, tak jak niegdyś Gabriel, wódz zastępów bezcielesnych.

Jeśli jest to molebienie do świętego biskupa [Mikołaja], to ten troparion, ton 4:

Zasada wiary i wzór pokory, okazałeś się dla Twojej owczarni nauczycielem wstrzeźliwości jako prawda rzeczy. Przez to zdobyłeś przez pokorę wysokości, przez ubóstwo bogactwa, ojcze święty biskupie [Mikołaju], módl się do Chrystusa Boga, aby zbawił dusze nasze.

Chwała, i teraz. Wychowanej w świątyni, w świętym świętych, przybranej w wiarę i mądrość, i niezmiernie dziewictwo, arcystrateg Gabriel przyniósł z niebios pozdrowienie i radość: Raduj się, błogosławiona, wysławiona, Pan z Tobą.

Troparion za chorych, ton 4:

Jedyny szybki do pomocy Chryste, szybko z wysoka nawiedz cierpiącego Twego sługę, wybaw z trosk i bolesnych chorób, podnieś go, aby śpiewał Tobie i sławił Ciebie nieustannie, dla modlitw Bogurodzicy, jedyny Przyjacielu człowieka.

Troparion na wszelką prośbę:

Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami, żadnego bowiem usprawiedliwienia nie mając, tę oto modlitwę do Ciebie, jako Władcy, grzeszni zanosimy: Zmiłuj się nad nami.

Także PSALM 50 – patrz s. .

Następnie kanon z refrenem:

Najświętsza Bogurodzico, zbaw nas!

Albo: Jezusie Najsłodszy, zmiłuj się nad nami!

Albo: Święty biskupie [Mikołaju], módl się za nami do Boga!

Albo do jakiegoś innego świętego.

Po 3 pieśni mów to:

Bogurodzicy:

Wybaw z nieszczęść Twoje sługi, Bogurodzico, albowiem wszyscy po Bogu do Ciebie przybiegamy, jako do muru obronnego i orędowniczki.

Wejrzyj miłosiernie, najświętsza Bogurodzico, na moje okropne cielesne rozdrażnienie i ulecz chorobę mojej duszy.

Zbawicielowi:

Wybaw z nieszczęść Twoje sługi, wielce miłosierny, albowiem wszyscy gorliwie do Ciebie przybiegamy, miłosiernego Zbawcy i wszystkich Władcy, do Pana Jezusa.

Świętemu:

Módl się za nami do Boga święty *N.*, albowiem gorliwie do Ciebie przybiegamy, szybkiego orędownika za duszami naszymi.

Następnie ektenia:

Zmiłuj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiłuj się.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się o miłosierdzie, życie, pokój, zdrowie, zbawienie, nawiedzenie, przebaczenie i łaskawą pomoc dla sługi Bożego *N.* i o darowanie jego grzechów.

Jeszcze modlimy się za stojący tutaj lud, oczekujący od Ciebie wielkiego i obfitego miłosierdzia, za wszystkich braci i za wszystkich chrześcijan.

Kapłan: Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Po 6 pieśni tak samo jak po 3 pieśni i mała ektenia:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodzicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Kapłan: Albowiem Ty jesteś Królem pokoju i Zbawcą dusz naszych, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Jeśli chce, to kapłan czyta akatyst. Po akatyście diakon: **Bądźmy uważni! Oto mądrość! Bądźmy uważni!**

Chór śpiewa odpowiedni prokimenon:

Najświętszej Bogurodzicy, ton 7:

Wspomnę Twoje imię* w każdym pokoleniu i pokoleniu.

Stichos: Serce moje wyrzeknie dobre słowo.

Zbawicielowi, ton 4:

Panie, pójdziemy w światłości Twego oblicza* i w Twoim imieniu rozradujemy się na wieki.

Stichos: Wszystkie krańce ziemi ujrzaly zbawienie naszego Boga.

Świętemu biskupowi, ton 1:

Moje usta wypowiedzą mądrość* i pouczenie mego serca rozum.

Stichos: Usłyszcie to wszyscy poganie, zważcie wszyscy żyjący na ziemi.

Za chorego, ton 7:

Zmiłuj się nade mną, Boże, bo jestem słaby, ulecz mnie,* albowiem rozeszły się kości moje.

Stichos: Albowiem to nie zmarli pamiętają o Tobie.

Na wszelką prośbę, ton 4:

Panie, usłysz moją modlitwę,* zważ na moje błaganie w Twojej sprawiedliwości.

Stichos: Chwalcie Pana, albowiem Pan jest dobry.

Diakon: Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Kapłan: Albowiem Święty jesteś, Boże nasz, i w świętym przybytku spoczywasz, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Diakon: Wszystko, co oddycha,* niechaj chwali Pana.

Stichos: Chwalcie Pana w Jego świętych, chwalcie Go na firmamencie Jego mocy.

Diakon: Abyśmy mogli wysłuchać świętą Ewangelię, Pana Boga prosimy!

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Diakon: Oto mądrość! Stańmy prosto! Wysłuchajmy świętą Ewangelię.

Kapłan: Pokój wszystkim.

Chór: I duchowi twemu.

Kapłan: Czytanie świętej Ewangelii według *N*.

Chór: Chwała Tobie, Panie, chwała Tobie.

Diakon: Bądźmy uważni!

Ewangelia Bogurodzicy: Łukasz, perykopa 4; 1, 35-49. 56.

Ewangelia świętemu biskupowi: Jan, perykopa 36; 10, 9-16.

Ewangelia za chorego: Mateusz, perykopa 25; 8, 5-13; lub: Mateusz, perykopa 27; 8, 24-27;

lub: Marek, perykopa 21; 5, 25-34; lub: Jan, perykopa 13; 4, 47-54.

Na wszelką prośbę: Mateusz, perykopa 20 od połowy; 7, 7-11.

Po Ewangelii chór: Chwała Tobie, Panie, chwała Tobie.

Chwała. Ton 6: Ojczy, Słowo i Duchu, Trójco Święta, oczyść mnóstwo naszych grzechów.

I teraz. Dla modlitw Bogurodzicy, Miłosierny, oczyść mnóstwo naszych grzechów.

Także: Zmiłuj się nade mną, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego i według mnóstwa litości Twojej oczyść nieprawości moje.

Ton 6: Nie powierzaj mnie ludzkiemu wstawiennictwu, najświętsza Władczyni, lecz przyjmij modlitwę Twego sługi, albowiem pochwycił mnie

smutek, znieść nie mogę strzał demonów, nie mam opieki, ani gdzie przybiec, nieszczęsny, zawsze zwyciężany, i pociechy nie mam poza Tobą, Władczyni świata, nadziejo i orędowniczko wiernych, nie gardź moją modlitwą, uczyn ją pożyteczną.

Diakon: Zbaw, Panie, lud Twój i pobłogosław dziedzictwo Twoje, nawiedź Twój świat miłosierdziem i łaskami, podnieś róg chrześcijan prawosławnych i ześlij na nas obfite Twoje miłosierdzie, dla modlitw Przczystej Pani naszej Bogurodzicy i zawsze Dziewicy Marii, mocą świętego i życiodajnego krzyża, przez wstawiennictwo czcigodnych niebieskich mocy bezcielesnych, czcigodnego sławnego Proroka, Poprzednika i Chrzciciela Jana, świętych sławnych i godnych chwały Apostołów, świętych ojców naszych, powszechnych wielkich Nauczycieli i Hierarchów Bazylego Wielkiego, Grzegorza Teologa i Jana Chryzostoma, patriarchów Aleksandrii Atanazego i Cyryla, świętego ojca naszego cudotwórcy Mikołaja arcybiskupa Miry Licyjskiej, świętych równych Apostołów Nauczycieli Słowian Cyryla i Metodego, świętych sławnych i zwycięskich męczenników, czcigodnych i teoforycznych ojców naszych, świętego męczennika dziecko Gabriela Zabłudowskiego, świętego męczennika Maksyma Gorlickiego, świętego męczennika archimandrytę Grzegorza, świętych i sprawiedliwych Przodków Zbawiciela Joachima i Anny, świętego *N.* patrona tej świątyni i świętego *N.*, którego pamięć dzisiaj obchodzimy i wszystkich świętych, modlimy się do Ciebie, wielce miłosierny Panie, usłysz nas grzesznych, modlących się do Ciebie, i zmiłuj się nad nami.

Chór: Panie, zmiłuj się (*dwanaście razy*).

Kapłan: Przez miłosierdzie, łaskę i przyjaźń do człowieka Jednorodzonego Syna Twego, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Także refreny pieśni 7, 8 i 9.

Zaprawdę godne jest to, błogosławić Ciebie, Bogurodzico, zawsze błogosławioną i najczystsą i Matkę Boga naszego.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Trisagion. Ojcze nasz. Tropariony, ton 6:

Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami, żadnego bowiem usprawiedliwienia nie mając, tę oto modlitwę do Ciebie, jako Władcy, grzeszni zanosimy: Zmiłuj się nad nami.

Chwała. Panie, zmiłuj się nad nami, w Tobie bowiem mamy nadzieję, nie bądź na nas bardzo zagniewany, nie pamiętaj też naszych nieprawości, ale wejrzyj i teraz na nas w Twojej łaskawości, i wybaw nas od wrogów naszych, Ty bowiem jesteś Bogiem naszym, a my Twoim ludem, wszyscy dziełem Twoich rąk, i Twego imienia wzywamy.

I teraz. Bramy miłosierdzia otwórz nam, błogosławiona Bogurodzico, abyśmy ufając Tobie nie zginęli, ale przez Ciebie zostali wybawieni z niedoli, Ty jesteś bowiem zbawieniem rodu chrześcijańskiego.

Diakon: Jeszcze módlmy się do Pana Boga naszego, aby usłyszał głos modlitwy nas grzesznych i zmiłował się nad swoimi sługami *N.* i ochronił ich od wszelkiego bólu, nieszczęścia, gniewu i potrzeb, i od wszelkich chorób duchowych i cielesnych, dał im zdrowie z pomyślnością, wołajmy wszyscy: Szybko wysłuchaj i miłosiernie zmiłuj się.

Chór: Panie, zmiłuj się (*dwanaście razy*).

Jeszcze módlmy się, aby to miasto i ta święta świątynia (*lub:* ten święty monaster), a także wszystkie miasta i krainy, zostały zachowane od głodu, zarazy, trzęsienia ziemi, powodzi, ognia, miecza, napaści obcych plemion i walk bratobójczych, i aby miłosierny, przychylny i dobry nasz Bóg, Przyjaciel człowieka, odwrócił wszelki gniew nadciągający na nas, wybawił nas od należnej i sprawiedliwej swej kary i zmiłował się nad nami.

Chór: Panie, zmiłuj się (*dwanaście razy*).

Jeszcze módlmy się, aby Pan Bóg usłyszał głos modlitwy nas grzesznych i zmiłował się nad nami.

Chór: Panie, zmiłuj się (*trzy razy*).

Kapłan: Usłysz nas, Boże, Zbawicielu nasz, Nadziejo wszystkich krańców ziemi i pozostających daleko na morzu, i miłosierny, miłosierny bądź, Władco, dla naszych grzechów i zmiłuj się nad nami. Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Diakon: Głowy nasze [*i kolana*] skłóńmy przed Panem i z rozrzewnieniem módlmy się.

Chór: Przed Tobą, Panie.

Modlitwa do Bogurodzicy:

Królowo nasza najłaskawsza, nasza nadziejo, Bogurodzico, przystani sierot i orędowniczko wędrowców, radości zasmuconych, opieko znieważonych, wejrzyj na naszą nędzę, wejrzyj na nas ból, pomóż nam jako słabym, nakarm nas jako wędrowców, znasz naszą krzywdę, usuń ją jak chcesz, albowiem nie mamy innej pomocy poza Tobą, ani innej orędowniczki, ani łaskawej pocieszycielki, tylko Ciebie, Bogurodzico, albowiem zachowasz nas i otoczysz opieką na wieki wieków.

Chór: Amen.

Modlitwa do Pana naszego Jezusa Chrystusa:

Władco Chryste Boże, który swoimi cierpieniami uleczyłeś nasze cierpienia i Twoimi ranami wyleczyłeś nasze rany, daj mi, który bardzo zgrzeszyłem przed Tobą, łzy rozrzewnienia, zjednocz moje ciało z wonią Twego życiodajnego Ciała, i pociesz moją duszę Twoją najdroższą Krwią, w goryczy, którą napoił mnie wróg, podnieś mój umysł do Ciebie, gdyż upadłem, więc

wyprowadź mnie z przepaści zguby, nie mam nawet pokuty, nie ma rozrzewnienia, nie mam łez pocieszenia, prowadzących dzieci do swego dziedzictwa. Mój rozum jest zamroczony przez żądze życiowe, nie mogę spojrzeć na Ciebie w chorobie, nie mogę ogrzać się łzami miłości do Ciebie. Jednak, Władco Panie Jezu Chryste, skarbnico dóbr, daj mi pokutę i serce miłujące ku zyskaniu Twego serca. Daj mi Twoją łaskę i odnów we mnie postać Twego obrazu. Porzuciłem Ciebie, ale Ty nie porzucaj mnie, wyjdź na poszukiwanie mnie, zaprowadź na Twoje pastwiska i zalicz mnie do owiec Twojej wybranej owczarni, wychowaj mnie z nimi na łąkach Boskich Twoich Tajemnic, dla modlitw przeczystej Twojej Matki w wszystkich Twoich świętych.

Chór: Amen.

Inna modlitwa do Pana naszego Jezusa Chrystusa:

Tobie, Panie, jedynemu dobremu i niepamiętającemu winy, wyznaję moje grzechy, do Ciebie przypadam, niegodny, wołając: Zgrzeszyłem, Panie, zgrzeszyłem, nie jestem godzien spojrzeć na wysokość niebios z powodu wielości moich nieprawości. Jednak mój Panie, Panie, daj mi łzy rozrzewnienia, jedyny dobry i miłosierny, abym nimi ubłagał Ciebie, został oczyszczony przed kresem życia z wszelkiego grzechu, mam bowiem przejść na straszne i groźne miejsce, rozłączenie z ciałem i mnóstwo na mnie napada mrocznych i nieludzkich demonów, i nikt nie pospieszy mi na pomoc, ani też nie wybawi mnie. Przeto przypadam do Twojej łaskowości, nie wydawaj mnie moim wrogom, ani też niech nie pochwalą się mną moi przeciwnicy jako zdobyczą, dobry Panie, i niech nie powiedzą: Trafił w nasze ręce i został nam wydany. Niech też nie zapomnę, Panie, Twoich łask i nie odpłacaj mi według moich nieprawości, i nie odwracaj ode mnie Twego oblicza, ale Ty, Panie, ukarż mnie w Twoim miłosierdziu i łasce, aby nie cieszył się mój wróg, ale wygaś jego zakusy na mnie i zniszcz całe jego działanie, i daj mi do Ciebie prostą drogę, dobry Panie, ponieważ chociaż zgrzeszyłem, to jednak nie pobiegłem do innego lekarza i nie wyciągam mojej ręki do obcych bogów. Nie odrzucaj więc mojej modlitwy, ale usłysz mnie w Twojej łaskowości i umocnij moje serce Twoją bojaźnią, i niech będzie na mnie Twoja łaska, Panie, jak ogień spalił moje nieczyste zamiary. Albowiem Ty jesteś, Panie, Światłością ponad wszelką światłość, pokojem ponad wszelki pokój, życiem prawdziwym i zbawieniem trwającym na wieki wieków.

Chór: Amen.

Modlitwa do świętego Mikołaja:

Najświętszy Mikołaju, łaskawy wybrańcu Pana, gorący nasz orędowniku i zawsze w kłopotach szybki pomocniku, pomóż mi grzesznemu i zniechęconemu w tym życiu, ubłagaj Pana Boga, aby dał mi odpuszczenie wszystkich moich grzechów, które popełniłem od mojej młodości w całym moim życiu czynem, słowem, myślami i wszystkimi moimi zmysłami, i w odejściu mojej duszy pomóż mi, nieszczęsnemu, ubłagaj Pana Boga, Stwórcę wszystkich stworzeń,

aby wybawił mnie z powietrznych komór celnych i wiecznej męki, abym zawsze wysławiał Ojca i Syna, i Świętego Ducha, i Twoje miłosierne orędownictwo, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Modlitwa za chorych:

Władco Wszechmocny, Królu Święty, karzący i nie zabijający, umacniający upadających i podnoszący zrzuconych, uleczający cielesne słabości ludzi, modlimy się do Ciebie, Boże nasz, nawiedź Twoim miłosierdziem tych chorych Twoich sług i przebacz im wszelki grzech dobrowolny i mimowolny. O, Panie, ześlij z niebios Twoją uleczającą moc, dotknij ich ciał, wygaś gorączkę, ukroć cierpienie i wszelką niemoc kryjącą się w nich, bądź Lekarzem Twoich sług, podnieś ich z łoża boleści i łoża słabości całych i doskonałych, daj ich Twemu Kościołowi zadowolonych i spełniających Twoją wolę. Albowiem Ty litujesz się i zbawiasz nas, Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Modlitwa na wszelką prośbę:

Wejrzyj, Władco Przyjacielu człowieka, Twoim miłosiernym okiem na Twego sługę **N.** i usłysz nasze modlitwy, zanoszone z wiarą, albowiem sam powiedziałeś: „Wszystko, o co prosicie, wierzcie, że otrzymacie, a stanie się wam”, a także: „Proście i otrzymacie”, przeto i my, chociaż i niegodni, mając nadzieję w Twoim miłosierdziu, prosimy: Daj Twoją łaskę Twemu słudze **N.** i spełnij jego dobre pragnienia, aby w pokoju i zdrowiu, i pomyślności wszystkie dni jego życia zachował, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan: Oto mądrość! Najświętsza Bogurodzico, zbaw nas!

Chór: Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Kapłan: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie!

Chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. **Panie**, zmiłuj się (trzy razy). **Pobłogosław!**

Kapłan: Chrystus, prawdziwy Bóg nasz, dla modlitw Przczystej swojej Matki, świętych teoforycznych ojców naszych, świętych i wszystkich świętych, zmiłuje się nad nami i zbawi nas, bo jest dobrym i Przyjacielem człowieka.

Chór: Amen. **Panie**, zmiłuj się (trzy razy).

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠